

ANNA KOMADOWSKA

## ZASADA WINY – UWAGI NA TLE POLSKIEGO KODEKSU KARNEGO

W rozwoju prawa karnego pojawienie się zasady winy stanowiło ogromny postęp w realizacji odpowiedzialności za popełnione czyny zabronione. Zdaniem niektórych autorów znana była już w czasach rzymskich jako jeden z poglądów na prawo karania, natomiast określenie jej w obecnej formie nastąpiło w czasach nam współczesnych<sup>1</sup>. Dawne prawo karne funkcjonowało poprzez odpowiedzialność obiektywną: odpowiedzialność człowieka za wszystkie następstwa jego zachowania, również takie, których nie obejmował swoją świadomością, ani też nie mógł ich przewidzieć (a więc także wtedy, gdy były one wynikiem przypadku). Pojawienie się zasady winy, a jeszcze wcześniej określenie istnienia związku przyczynowego między zachowaniem się człowieka a skutkiem, jakie ono wywołuje, spowodowało subiektywizację prawa karnego, pozwoliło na ograniczenie odpowiedzialności sprawcy do skutków, które mógł przewidzieć.

Zainteresowanie istotą winy było widoczne w polskiej literaturze karnistycznej od dawna, jednak problemem w tym zakresie stało się opowiedzenie się za konkretną teorią w obowiązujących przepisach. Polskie ustawy karne w XX wieku, mimo niemalże powszechnej akceptacji zasady winy w prawie karnym, bardzo „oszczędnie” umieszczały informacje na temat czynu zawinionego czy braku winy w zachowaniu sprawcy. Wydaje się, że powodem mógł

---

Dr ANNA KOMADOWSKA – adiunkt w Katedrze Kryminologii i Psychologii Kryminalnej, Wydział Zamiejscowy Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL w Tomaszowie Lubelskim; adres do korespondencji: ul. Lwowska 80, 22-600 Tomaszów Lubelski.

<sup>1</sup> K. B u c h a ł a, *Zasada winy – terażniejszość i przyszłość*, „Studia Juridica” 1988, nr 16, s. 21.

być brak porozumienia u ich twórców co do określenia istoty winy, a tym samym wybrania obowiązującej teorii winy. Uzasadnienie do kodeksu z 1969 roku wskazywało, że powodem takiego unormowania jest stwierdzenie, iż rolą kodeksu nie jest dekretowanie sporów naukowych, ale normowanie zasad odpowiedzialności w sposób wystarczający dla praktyki<sup>2</sup>. Był to pewien sposób uniknięcia konsekwencji wynikających z przyjęcia określonej teorii i narażenia się na zarzuty jej przeciwników. Nieprawdą jest także, że można określić w ustawie zasady odpowiedzialności tylko dla zastosowania w praktyce. Wykorzystując określone instytucje prawnokarne w procesie stosowania prawa, dokonuje się również interpretacji pewnych założeń teoretycznych leżących u ich podstaw; nie sposób tego obejść. Jeżeli by tak było, niepotrzebne stałyby się wszystkie rozważania naukowe i doktrynalne. Potwierdzeniem tego stanowiska jest fakt, że właśnie te „zasady odpowiedzialności”, o których mowa w uzasadnieniu, były interpretowane w bardzo różny sposób, co widoczne jest w wielu powstałych w tamtym czasie definicjach winy<sup>3</sup>.

Pomimo istniejących podobieństw między zasadą winy a zasadą subiektywizacji odpowiedzialności karnej zwraca się w doktrynie uwagę na szerszy charakter zasady subiektywizacji. Zdaniem A. Wąska zasada subiektywizacji to „reguła nakazująca uwzględnić przy określaniu podstaw zakresu i odpowiedzialności karnej sprawcy jego przeżycia psychiczne, nastawienie psychiczne itp.”, która przy zachowaniu zasady winy może jednocześnie wpłynąć na poszerzenie jego odpowiedzialności<sup>4</sup>. Jest to widoczne m.in. w karalności usiłowania (także nieudolnego) i przygotowania do przestępstwa<sup>5</sup>. Natomiast zasada winy, według tego autora, to „reguła odpowiedzialności karnej stanowiąca, iż podstawę i zakres odpowiedzialności karnej określa wina sprawcy”<sup>6</sup>. Powyższe określenie tej zasady prawa karnego materialnego ma charakter abstrakcyjny, natomiast o zakresie jej obowiązywania decydują przepisy prawa.

---

<sup>2</sup> *Uzasadnienie projektu kodeksu karnego z 1968 r.*, Warszawa 1968, s. 96.

<sup>3</sup> Zobacz przegląd stanowisk na ten temat A. Wąs e k, *Ewolucja prawnokarnego pojęcia winy w powojennej Polsce*, „Przegląd Prawa Karnego” 1990, nr 4, s. 12-14. Natomiast J. Wojciechowski twierdzi, że koncepcja winy w k.k. z 1969 r. oparta jest na obu teoriach: psychologicznej w odniesieniu do winy umyślnej i nieumyślnej w postaci lekkomyślności oraz normatywnej w odniesieniu do winy nieumyślnej w postaci niedbalstwa (J. W o j c i e c h o w s k i, *Kodeks karny. Krótki komentarz praktyczny*, Skierniewice 1993, s. 13).

<sup>4</sup> Wą s e k, *Ewolucja prawnokarnego*, s. 7.

<sup>5</sup> Na temat subiektywizacji odpowiedzialności karnej szerzej J. K o c h a n o w s k i, *Subiektywne granice sprawstwa i odpowiedzialności karnej*, Warszawa 1985, s. 46 n.

<sup>6</sup> Wą s e k, *Ewolucja prawnokarnego*, s. 5.

Nauka prawa karnego od bardzo dawna interesowała się istotą winy. Próbą odpowiedzi stały się teorie winy. Do tej pory powstało kilka poważniejszych teorii, w tym dwie najważniejsze: psychologiczna i normatywna<sup>7</sup>.

Z punktu widzenia teorii psychologicznej istotę winy stanowi określony w ustawie stosunek psychiczny sprawcy do popełnionego przez niego czynu zabronionego. Według założeń tej teorii wina utożsamiana jest ze stroną podmiotową przestępstwa (umyślnością i nieumyślnością) i może być wyrażana poprzez stosunek woli lub wyobrażenie. Cechą charakterystyczną poglądów z zakresu teorii psychologicznych jest także traktowanie winy jako substancji i w konsekwencji rozważanie jej w sferze bytu. Do takiego stanowiska w zakresie elementów ontologicznych winy przychyliła się również A. Wąsek, choć reprezentuje on zwolenników kompleksowej normatywnej teorii winy<sup>8</sup>. Teorie psychologiczne uzasadniały winę w myśl twórców kodeksu karnego z 1932 roku<sup>9</sup>, natomiast obecnie mają niewielu zwolenników.

Teorie normatywne powstały na gruncie krytyki koncepcji psychologicznych, uznając za istotę winy osobistą zarzucalność popełnionego czynu. Normatywiści założyli, że istota winy polega na możliwości postawienia zarzutu z powodu podjęcia wadliwej decyzji i niewłaściwego postępowania. Podstawą takiego zarzutu jest naruszenie normy postępowania (wyrażającej zakaz zachowań opisanych w ustawie karnej, adresowany do podmiotów, wobec których stosuje się daną ustawę), a także znajdowanie się sprawcy w „normalnej sytuacji motywacyjnej” (jeśli nie zachodzą okoliczności wyłączające winę). Zdaniem A. Marka „istota winy nie tkwi w procesie psychicznym (woli niedozwolonej), lecz wiąże się z zarzutem, że sprawca nie powinien takiej woli przejawiać”<sup>10</sup>. Powstały dwie główne odmiany teorii normatywnej: kompleksowa teoria normatywna i „czysta” (finalistyczna) teoria normatywna.

Teoria kompleksowa, oprócz elementu normatywnego, który stanowi jej podstawę, zawiera także element psychiczny: stosunek psychiczny sprawcy do czynu, co trafnie wyraził K. Buchała, że „winą jest ujemnie oceniona

---

<sup>7</sup> Określenie istoty winy – wg W. Patryasa – nadal stanowi otwarty problem, gdyż nie znaleziono jeszcze satysfakcjonującej odpowiedzi (W. P a t r y a s, *Interpretacja karnistyczna. Studium metodologiczne*, Poznań 1988, s. 210).

<sup>8</sup> W ą s e k, *Ewolucja prawnokarnego*, s. 14.

<sup>9</sup> J. M a k a r e w i c z, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 74.

<sup>10</sup> A. M a r e k, *Prawo karne*, Warszawa 2003, s. 133. Autor powołuje się na zdanie wypowiedziane przez jednego z twórców teorii normatywnej J. Goldschmidta, że winą nie jest wola czynienia czegoś niedozwolonego, lecz niedozwoloność winy.

(zarzucalna) umyślność lub nieumyślność”<sup>11</sup>. Natomiast istotę winy według „czystej” normatywnej teorii winy stanowi jedynie zarzucalność postępowania z punktu widzenia określonych wartości. Wina polega na samym zarzucie stawianym sprawcy, że jego zachowanie było sprzeczne z normą prawną. Takie określenie winy powstało dzięki potraktowaniu umyślności lub nieumyślności jako składników czynu (przejaw finalistycznej koncepcji czynu H. Welzla). Teorie normatywne, zwłaszcza w ujęciu kompleksowym, zyskały uznanie wśród teoretyków i praktyków prawa.

Warto również wspomnieć o relacyjnej teorii winy W. Patryasa, która ujmuje winę jako relację (cechę) czynu zabronionego<sup>12</sup>. Znalazła ona zwolenników wśród niektórych karnistów. M. Rodzyńkiewicz rozbudował definicję relacji zawinienia wprowadzając nowe elementy, a także dostrzegł daleko idące konsekwencje w postaci obalenia dogmatu o stopniowości winy – ujęcie relacyjne z natury rzeczy nie pozwala stopniować winy (relacja zawinienia zachodzi lub nie, nie może zachodzić relacja w jakimś stopniu – natomiast w ujęciu normatywnym może być większy lub mniejszy stopień zarzucalności)<sup>13</sup>. Również J. Majewski i P. Kardas przychylają się do stanowiska, że wina jest relacją, ale proponują, aby na gruncie polskiego prawa karnego za punkt wyjścia obrać nie relację zawinienia, ale relację bycia winnym, ponadto wysuwają tezę o dwuznaczności terminu wina<sup>14</sup>.

Tak, jak wcześniej podkreślono, polskie prawo karne, opierając się na kodeksach z 1932 i 1969 roku, statuowało odpowiedzialność karną na zasadzie winy, ale wynikało to jedynie pośrednio z interpretacji niektórych przepisów. Brak było zarówno jednoznacznej deklaracji zasady winy, jak i określenia, czym jest wina i jak należy ją ustalać. W kodeksie przedwojennym art. 18 §2 stanowił, że nie stosuje się przepisu art. 18 §1, w zakresie przyczyn

---

<sup>11</sup> K. B u c h a ł a, Z. Ć w i ą k a l s k i, M. S z e w c z y k, A. Z o l l, *Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna*, Warszawa 1994, s. 39.

<sup>12</sup> *Interpretacja karnistyczna*, s. 191-198. Jest to nowy, metodologiczny sposób definiowania winy, choć samo traktowanie winy jako relacji pojawiło się wcześniej, patrz K. B u c h a ł a, *Wina, wina nieumyślne*, ZNUJ, Prace Prawnicze 1977, z. 4, s. 92.

<sup>13</sup> *Pojęcie winy w prawie karnym – próba analizy krytycznej na tle ujęcia relacyjnego*, RPEiS 1992, nr 3, s. 17-19. Zdaniem Rodzyńkiewicza winę należy przypisać wtedy, „gdy pomiędzy zachowaniem sprawcy (rzeczywistość pozajęzykowa) a przedstawionym opisem (język przedmiotowy) zachodzi relacja zgodności. Sama więc definicja winy musi mieć charakter metafizyczny”, s. 22.

<sup>14</sup> J. M a j e w s k i, P. K a r d a s, *O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 10, s. 74.

i skutków ograniczonej poczytalności, jeżeli ograniczenie poczytalności wynikało „z winy sprawcy”, czyli utożsamiał winę z umyślnością lub nieumyślnością. Na tej podstawie przyjmuje się, że kodeks ujmował winę według teorii psychologicznej<sup>15</sup>. W kodeksie karnym z 1969 roku zasadę winy rekonstruowano na podstawie art. 7 zawierającego „formy winy” i art. 120 § 1 określającego, czym jest czyn zabroniony. Użycie przez ustawodawcę określeń: „z winy umyślnej” i „z winy nieumyślnej” wskazywało na rozumienie winy w myśl teorii kompleksowej normatywnej<sup>16</sup>.

Artykuł 1 §3 kodeksu karnego z 1997 roku wprost stwierdza, wymieniając poszczególne elementy przestępstwa, że „nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeśli nie można mu przypisać winy w czasie czynu”, co stanowi wyraźną deklarację uznania winy za konieczny warunek przestępstwa. Sformułowanie kodeksowe nie odpowiada jednoznacznie jednej teorii winy, ale można z niego wywnioskować, że opiera się na teorii normatywnej<sup>17</sup>. Choć, zdaniem niektórych, nie zawsze jednoznacznie można określić czy jest to jej odmiana kompleksowa, czy „czysta”<sup>18</sup>.

Na rzecz odmiany czystonormatywnej świadczy, zawarte w art. 8, rozdzielenie pojęć „umyślności” i „nieumyślności” (tj. elementów strony podmiotowej) od winy. Podstawą powyższego unormowania jest przyjęcie stanowiska, że strona podmiotowa czynu zabronionego to ta część znamion, która dotyczy stosunku sprawcy do realizowanego przez niego czynu. Natomiast strona podmiotowa w połączeniu ze stroną przedmiotową daje podstawę do zastosowania kwalifikacji prawnej danego czynu, a więc ustalenia jego ka-

---

<sup>15</sup> Zdaniem jednak W. Woltera wina, pod rządami kodeksu karnego z 1932 roku, ujmowana była normatywnie, a stwierdzenie użyte w art. 18 §2 było przeoczeniem (W. W o l t e r, *Prawo karne*, Warszawa 1947, s. 257-258).

<sup>16</sup> W ą s e k, *Ewolucja prawnokarnego*, s. 12 n.

<sup>17</sup> Takie jest też stanowisko twórców tego kodeksu, m.in. A. Zoll, [w:] *Kodeks karny, część ogólna. Komentarz do art. 1-116 Kodeksu karnego*, red. K. Buchała, A. Zoll, Kraków 1998, s. 24, natomiast redakcja projektu kodeksu karnego z grudnia 1989 r. wprost odnosiła się do normatywnej teorii winy: art. 1 §4 „Odpowiedzialności karnej podlega sprawca czynu zabronionego tylko wtedy, jeżeli w chwili czynu można było od niego wymagać zachowania się zgodnego z prawem” – tamże, s. 23-24.

<sup>18</sup> O jej czysto normatywnym rozumieniu zob. J. Z i e n t e k, *Karygodność i wina jako przesłanki odpowiedzialności w nowym kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 6, s. 17-27; krytycznie na ten temat: P. J a k u b s k i, *Wina i jej stopniowalność na tle kodeksu karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 4, s. 43-50.

ralności. Dopiero czyn karalny może być poddany ocenie, wtedy można stwierdzić czy jest on zawiniony, czy nie<sup>19</sup>.

Występowanie zasady winy w prawie karnym, w myśl obecnego kodeksu karnego, wiąże się z dwiema funkcjami, jakie pełni wina. Przede wszystkim jest to funkcja legitymująca: dająca podstawę do reakcji państwa w postaci kary za czyn zabroniony (art. 1§3 k.k.) a także funkcja limitująca, w postaci wyznaczenia wysokości kary stopniem winy (art. 53 §1 k.k.)<sup>20</sup>.

Pierwszy aspekt wyraża się w uzasadnieniu działań organów państwowych, ściślej mówiąc procesowych, w odpowiedzi na popełnienie czynu zabronionego poprzez ustanowienie winy jednym z elementów przestępstwa, obok karalności, karygodności i bezprawności. Słusznie podkreśla się w literaturze, że winę można przypisać tylko osobie, która jest dostatecznie świadoma swojego postępowania, jego możliwych konsekwencji i dokonała swobodnego wyboru w danej sytuacji<sup>21</sup>. Jest to ważne stwierdzenie, ponieważ stanowi wzmocnienie funkcji gwarancyjnej prawa karnego – odpowiedzialność karna uzależniona jest od winy. Zasada winy ma rangę zasady konstytucyjnej (choć formalnie nią nie jest), gdyż można ją wyprowadzić z zasady demokratycznego państwa prawnego, a także z zasady godności człowieka (art. 2 i 30 Konstytucji RP). W związku z tym odstępianie od tej zasady w kodeksie karnym lub w innych ustawach karnych jest w poważnym stopniu ograniczone<sup>22</sup>.

Aby zrealizować powyższe założenia, konieczne jest, zdaniem autorów kodeksu, zwrócenie większej uwagi na ustalenie winy w procesie realizacji odpowiedzialności karnej: „wina musi być samodzielnie ustalonym w postępowaniu karnym elementem przestępstwa” – czytamy w uzasadnieniu do projektu kodeksu<sup>23</sup>. Jest to niewątpliwie słuszna przesłanka, ale sam kodeks nie ułatwia jej realizacji. Deklaracja zasady winy, umieszczona w art. 1 §3 k.k., zawiera jedynie konsekwencje braku winy dla przestępstwa, nie ma pozytywnego określenia, czym jest wina, z jakich składa się elementów, jakie prze-

---

<sup>19</sup> A. Z o l l, *Ogólne zasady odpowiedzialności karnej w projekcie kodeksu karnego*, „Państwo i Prawo” 1990, nr 10, s. 33.

<sup>20</sup> T e n ż e, [w:] *Kodeks karny*, red. Buchała, Zoll, s. 42-43.

<sup>21</sup> M. K r ó l i k o w s k i, [w:] *Kodeks karny, Część ogólna, Komentarz do art. 1-31, t. I*, red. M. Królikowski, R. Zabłocki, Warszawa 2010, s. 202.

<sup>22</sup> W ą s e k, *Ewolucja prawnokarnego*, s. 6. Autor powołuje się także na podobne ujęcie w Konstytucji RFN oraz analogiczne stanowisko w kwestii tej interpretacji.

<sup>23</sup> *Uzasadnienie projektu kodeksu karnego z 1997 roku*, „Państwo i Prawo” 1994, z. 3 (wkładka), s. 5

słanki powodują jej zaistnienie. Dlatego na podstawie szczegółowych rozwiązań kodeksu zaproponowano ustalenie przesłanek winy, które muszą być spełnione łącznie, aby można było przypisać sprawcy konkretny czyn zabroniony<sup>24</sup>.

Osoba taka musi posiadać zdolność do ponoszenia winy, wyrażającą się w osiągnięciu odpowiedniego wieku (art. 10 k.k.) i właściwego stanu umysłowego, tj. poczytalności, co najmniej ograniczonej (art. 31 k.k.), mieć możliwość rozpoznania bezprawności konkretnego czynu, a także rozpoznania, czy nie zachodzi okoliczność wyłączająca bezprawność albo winę (art. 29 oraz 30 k.k.) oraz, że możemy od niej wymagać w konkretnej sytuacji zachowania zgodnego z prawem (art. 26 §2, 318 i 344 k.k.)<sup>25</sup>. Do przypisania winy niezbędny jest również odpowiedni rodzaj strony podmiotowej, określony przez prawo. Kodeks karny stanowi w art. 8, że zbrodnię można popełnić tylko umyślnie, natomiast występki również nieumyślnie, jeśli ustawa tak stanowi. Takie stanowisko dowodzi, że nie wystarczy dla popełnienia przestępstwa stwierdzić, że sprawca popełnił czyn zabroniony zawiniony, ale także należy sprawdzić czy występuje wymagane przez ustawodawcę znamię umyślności (z redakcji tego przepisu wynika, że zasadą jest popełnienie czynu zabronionego umyślnie – w stosunku do zbrodni bezwzględnie! – jedynie w wypadku występków dopuszcza się możliwość wyraźnego określenia przez ustawodawcę wyjątków przewidujących nieumyślne popełnienie czynu zabronionego).

W związku z kodeksowym ujęciem zawinienia od strony negatywnej, w literaturze pojawił się pogląd wskazujący na możliwość wprowadzenia domniemania winy. Miałoby ono polegać na domniemaniu zawinienia popełnionego czynu wynikającego z faktu realizacji znamion czynu zabronionego. Podkreśla się przede wszystkim praktyczny aspekt takiego założenia, czyli niemożność wykazania spełnienia wszystkich przesłanek zawinienia, a zwłaszcza niemożność przeprowadzenia dowodu na „możliwość zachowania się inaczej”<sup>26</sup>. Ponadto próbowano konstytucyjnie uzasadnić taki pogląd powołując się na art. 30 Konstytucji RP i zawarte w nim uznanie przyrodzonej godności człowieka jako źródło odpowiedzialności człowieka za swoje czyny<sup>27</sup>. Zdaniem

---

<sup>24</sup> A. Z o l l, [w:] *Kodeks karny*, red. Buchała, Zoll, s. 24-25.

<sup>25</sup> M a r e k, *Prawo karne*, s. 136.

<sup>26</sup> M. K r ó l i k o w s k i, [w:] *Kodeks karny*, red. Królikowski, Zabłocki, s. 207 i cyt. tam literatura.

<sup>27</sup> W. W r ó b e l, *Wina i zawinienie a strona podmiotowa czynu zabronionego, czyli*

zwolenników tej koncepcji, sąd nie jest przez to zwolniony z obowiązku dokładnego rozważenia, czy nie zachodzą w konkretnej sytuacji okoliczności wyłączone lub ograniczające winę sprawcy.

Nie można zgodzić się z takim stanowiskiem, gdyż wówczas przypisanie winy sprawcy sprowadzałoby się jedynie do ustalenia czy w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności uchylające winę, czy nie. Twórcy obecnego kodeksu traktują ten proces o wiele szerzej, nakładając na sąd obowiązek przeprowadzenia rozumowania nakierowany na uzasadnienie zarzutu możliwości podporządkowania się przez sprawcę nakazowi lub zakazowi wynikającemu z normy prawnej<sup>28</sup>. Omawianym założeniom lepiej odpowiadała wersja zasady winy z projektu k.k. z 1989 roku, na podstawie której winę można przypisać sprawcy tylko wtedy, gdy w chwili czynu można było od niego wymagać zachowania się zgodnego z prawem. Obecna redakcja art. 1, §3, różniąc się od poprzedniej, także wyraźnie nakazuje przypisanie sprawcy winy (a nie zbadanie, czy zachodzą okoliczności wyłączone winę), aby można było uznać, że popełnił przestępstwo. Również procesowa zasada domniemania niewinności, stanowiąca, że oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem (art.5 § 1 k.p.k.), odpowiada pozytywnemu badaniu winy. „Udowodnienie” winy to właśnie zbadanie, czy od sprawcy w chwili czynu – ze względu na stopień jego dojrzałości, stan poczytalności, możliwość rozpoznania bezprawności oraz sytuację motywacyjną – można było wymagać zachowania zgodnego z prawem. Nie byłoby możliwe stosowanie procesowej zasady domniemania niewinności, gdyby przyjąć materialną koncepcję domniemania zawinienia.

Natomiast funkcja limitująca winy określa granice dolegliwości przy stosowaniu kar, których sąd nie może przekroczyć zarówno przy wyborze rodzaju kary, jak i orzeczeniu jej wysokości<sup>29</sup>. W myśl art. 53 §1 k.k. sąd wymierza karę w ten sposób, aby nie przekraczała stopnia winy. U podstaw takiego stanowiska znajdują się idee prawa karnego czynu (a nie prawa kar-

---

*o potrzebie posługiwania się w prawie karnym pojęciem winy umyślnej i nieumyślnej*, [w:] *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, red. J. Giezek, Kraków 2006, s. 678-679.

<sup>28</sup> Zob. m.in. A. Z o l l, *Strona podmiotowa i wina w kodeksie karnym z 1997 r. i w projektach jego nowelizacji*, [w:] *Prawo – społeczeństwo – jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu*, Warszawa 2003, s. 409.

<sup>29</sup> K. B u c h a ł a [w:] *Kodeks karny*, red. Buchała, Zoll, s. 386.



nego sprawcy): tylko czyn sprawcy może być podstawą postawienia zarzutu, a on sam ma być ukarany nie za to, kim jest, ale za to, co uczynił<sup>30</sup>.

Należy zgodzić się z tezą, że stopień winy w tym przypadku musi być wyznaczany inaczej, niż w kontekście przypisania winy. Należałoby bardziej go zobiektywizować, odnieść go do samego czynu, szkody nim wyrządzonej, a jednocześnie uwzględnić takie elementy dotyczące zakresu odpowiedzialności sprawcy, jak jego dojrzałość, poczytalność<sup>31</sup>. Odpowiednie dostosowanie kary do stopnia winy ma ją uzasadnić i sprawić, że jest ona dobrana do indywidualnych potrzeb resocjalizacyjnych sprawcy.

Zasada winy, jako podstawa odpowiedzialności, ma w prawie karnym o wiele większe znaczenie, niż w innych dziedzinach prawa, gdzie występują jeszcze inne rodzaje odpowiedzialności, np. w prawie cywilnym odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Z założenia prawo karne opiera się na odpowiedzialności za własną winę i takie rozwiązanie nie mogłoby być zastosowane. Pewna zmiana nastąpiła od czasu wejścia w życie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary<sup>32</sup>, gdyż podstawą pociągnięcia do odpowiedzialności podmiotu zbiorowego jest stwierdzenie winy w wyborze lub winy w nadzorze ze strony organu lub przedstawiciela podmiotu zbiorowego (art. 5 tej ustawy). Ten rodzaj odpowiedzialności nie należy jednak – moim zdaniem – do odpowiedzialności karnej *sensu stricte*, także dlatego, że ma charakter wtórny (niezbędne jest wcześniejsze prawomocne skazanie osoby za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, w warunkach określonych w art. 3 i 4 tej ustawy), a ponadto stosowane środki penalne nie mają charakteru ściśle osobistego.

Koncepcja winy, zawarta w obowiązującym kodeksie karnym, nie została przychylnie przyjęta przez wielu prawników. Być może, tak jak i wiele innych rozwiązań, powinna zostać zmodyfikowana, uzupełniona o pewne aspekty. Ale należy pokreślić, że jest to pierwsza próba wprowadzenia w naszym systemie prawnym zasady winy w wyraźny sposób. Twórcy kodeksu karnego z 1997 roku odważyli się zadeklarować zasadę winy i opowiedzieć za określoną koncepcją winy. Nieznane są przyszłe losy tych rozwiązań, które już wielokrotnie usiłowano zmienić, ale jak na razie bezskutecznie. Oby zmiany były głęboko przemyślane i nie przyniosły efektów w postaci uwstecznienia się polskiej myśli karnistycznej.

---

<sup>30</sup> Tamże, s. 42.

<sup>31</sup> K r ó l i k o w s k i, [w:] *Kodeks karny*, red. Królikowski, Zabłocki, s. 211.

<sup>32</sup> Ustawa z 28 października 2002 roku, [Dz. U., nr 197, poz. 1661 z późn. zm.].

Przedstawione, w dużym skrócie, koncepcje na temat istoty winy to „z reguły uporządkowania określonych intuicji, przeprowadzone w celu podania i uzasadnienia trafności definicji winy”<sup>33</sup>, co wiąże się z przyjęciem poglądu, że wina jest pojęciem teoretycznym, a nie dogmatycznym (czyli że nie jest zdefiniowana przez ustawę) i przez to możliwe jest (w dalszym ciągu) na gruncie teoretycznym tworzenie różnych propozycji co do pojmowania winy.

#### BIBLIOGRAFIA

- B u c h a ł a K., Wina, wina nieумыślna, ZNUJ, „Prace Prawnicze” 1977, z. 4.
- B u c h a ł a K., Zasada winy – terażniejszość i przyszłość, „Studia Juridica” 1988, nr 16.
- B u c h a ł a K., Ć w i ą k a l s k i Z., S z e w c z y k M., Z o l l A., Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, Warszawa 1994.
- J a k u b s k i P., Wina i jej stopniowalność na tle kodeksu karnego, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 4.
- K o c h a n o w s k i J., Subiektywne granice sprawstwa i odpowiedzialności karnej, Warszawa 1985.
- Kodeks karny, część ogólna. Komentarz do art. 1-116 Kodeksu karnego*, red. K. Buchała, A. Zoll, Kraków 1998.
- Kodeks karny, Część ogólna, Komentarz do art. 1-31, t. I*, red. M. Królikowski, R. Zabłocki, Warszawa 2010.
- M a j e w s k i J., K a r d a s P., O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym, „Państwo i Prawo” 1993, z. 10.
- M a k a r e w i c z J., Kodeks karny z komentarzem, Lwów 1938.
- M a r e k A., Prawo karne, Warszawa 2003.
- P a t r y a s W., Interpretacja karnistyczna. Studium metodologiczne, Poznań 1988.
- R e j m a n G., Teorie i formy winy w prawie karnym, Warszawa 1980.
- R o d z y n k i e w i c z M., Pojęcie winy w prawie karnym – próba analizy krytycznej na tle ujęcia relacyjnego, RPE i S 1992.
- Uzasadnienie projektu kodeksu karnego z 1968 roku, Warszawa 1968.
- Uzasadnienie projektu kodeksu karnego z 1997 roku, „Państwo i Prawo” 1994, z. 3 (wkładka).
- W ą s e k A., Ewolucja prawnokarnego pojęcia winy w powojennej Polsce, „Przeгляд Prawa Karnego” 1990, nr 4.
- W o j c i e c h o w s k i, Kodeks karny. Krótki komentarz praktyczny, Skierniewice 1993.

---

<sup>33</sup> P a t r y a s, *Interpretacja karnistyczna*, s. 191.

- W o l t e r W., Prawo karne, Warszawa 1947.
- W r ó b e l W., Wina i zawinienie a strona podmiotowa czynu zabronionego, czyli o potrzebie posługiwania się w prawie karnym pojęciem winy umyślnej i nieumyślnej, [w:] Przepis – kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka, red. J. Giezek, Kraków 2006.
- Z i e n t e k J., Karygodność i wina jako przesłanki odpowiedzialności w nowym kodeksie karnym, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 6.
- Z o l l A., Ogólne zasady odpowiedzialności karnej w projekcie kodeksu karnego, „Państwo i Prawo” 1990, nr 10.
- Z o l l A., Strona podmiotowa i wina w kodeksie karnym z 1997 r. i w projektach jego nowelizacji, [w:] Prawo – społeczeństwo – jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu, Warszawa 2003.

THE PRINCIPLES OF GUILT  
– REMARKS ON THE BACKGROUND OF THE POLISH PENAL CODE

S u m m a r y

Guilt, besides punishability and culpability, constitutes an element of the definition of a crime. Scientific literature broadly describes problems pertaining to the essence of guilt and it creates its definitions. However, there is no agreement in this respect and a few more important theories of guilt have been put forward.

The 1997 code for the first time introduced the declaration of guilt and the solutions about guilt which principally differ from the previous ones. The Author of the present paper makes an attempt to get a closer look at the problem of guilt, its importance for penal liability as well as trying to point out which solutions concerning the perpetrator's guilt have been adopted in the present code.

**Słowa kluczowe:** zasada winy, zasada subiektywizacji odpowiedzialności karnej, strona podmiotowa przestępstwa, teoria winy.

**Key words:** principle of guilt, principle of subjectivization of penal liability, subjective side of a crime, theory of guilt.